

# KURJER LUBELSKI

PISMO CODZIENNE.

## Zmartwychwstanie Kuriera

Od Redakcji

Prasa prowincjonalna w Polsce pracuje w wyjątkowych warunkach, przyłoczona supremacją wielkich dzienników warszawskich, które rozporządzają dużym kapitałem i sprawną organizacją techniczną zalewającą prowincję swojemi wydawnictwami.

Większe ośrodki regionalne żyją własnym życiem prasowym: Śląsk, jako region wybitnie przemysłowy posiada prasę skoncentrowaną na zagadnieniach życia robotniczego, oraz produkcji, handlu, ect. Prasa wileńska, przeznaczona dla miasta Wilna oraz Litwy, ma charakter specjalny, na który składają się skomplikowane elementy: bójne życie tamtejszego Uniwersytetu, tradycje literacko-historyczne XIX wieku, oraz specyficzna struktura społeczna z polską warstwą kulturalną i tym mieszanem: polsko-litewsko-białoruskiem. Lwowskie pisma cechuje nieustannie nastawienie na zagadnienia mniejszości ukraińskiej. Kraków z potężnym J. K. C. imitującym miljonowe dzienniki Zachodu i Ameryki reprezentuje „europejskość” naszej prowincji.

Jakaż jest w tym koncercie opinii publicznej pozycja dzienników lubelskich? Aby odpowiedzieć na to ważne pytanie, należy przedewszystkiem zastanowić się nad charakterem regionalno-lubelskiego, wyróżniającego go z posterod innych terenów Rzeczypospolitej. Jest to obszar wybitnie rolniczy, centrum życia rolnego Polski z bunie rozkwitem życiem społecznem wsi, o czym świadczą wielki ilościowo i jakościowo dorobek organizacyjny takich jak Kółka Młodzieży Wiejskiej, Kółka „Wici” i t. p. Wschodnia połać naszego regionu granicząca z terenem ruskim wybitnym wplątana jest w kwestie mniejszościowe o charakterze zupełnie innym niż w Małopolsce Wschodniej. Podlasię częściowo ciąży ku Warszawie, co wyraźnie odbija się na życiu Siedlec, które mimo pokazuje ilości mieszkańców ma charakter przedmieścia Warszawy, nie zaś samodzielnego miasta. Lubelszczyzna południowa (Bilgorajskie, Tomaszowskie, Janowskie) żyje życiem odrębnem zupełnie cichej i zabitej deskami prowincji, żyjącej z dala od gwaru „wielkiego świata”. Ale właśnie odosobnienie daje gwarancję, że życie tam idzie po ścieżkach drogach ale własnych.

Wreszcie z ośrodków miejskich, Lu-

blin, miasto uprzemysłowione, lecz w obecnych warunkach bez widoków na rozwój w kierunku produkcji, stanowiące natomiast poważne centrum drobnego handlu, oraz rzemiosła, znajdują się w specjalnych warunkach. Prawda, że miast tego typu jest w Polsce sporo, ale Lublin należy do największych i rzecz prosta, sprawy te inaczej wyglądają w skali Łomży, a inaczej w skali Lublina, z liczbą ludności przewyższającą 120 tysięcy.

A Chelm? A Zamość? Trudny spłot zagadnień życia lubelszczyzny, smiem twierdzić, od czasów zawieszenia dawnego „Kurjera Lubelskiego” i upadku „Przeglądu Lubelsko-

Kresowego” nie znajduje należytego odzwierciedlenia w miejscowej prasie.

Oto motyw dla którego wskrzeszono po kilkunastoletniej przerwie wydawnictwo „Kurjera Lubelskiego” i oto motyw dla którego wskrzeszając pismo liczymy na współpracę naszych czytelników.

Sprawy gospodarcze, samorządowe, kulturalno-osiwiatowe, tradycje lubelskie, folklor naszego regionu, życie gromadki wymagają omówienia, dyskusji, bodajby rejestracji.

Lamy naszego pisma są otwarte. Piszcie informacje, dysputy, omawiajcie!

J. C.

## Samobójstwo w przystępie dobrego humoru

Cały Londyn poruszył do żywego niezwykle wypadek samobójstwa młodej panny Eleonory Milton 19-letniej urzędniczki prywatnej.

Pannę Milton znaleziono za trutą gazem świetlnym w mieszkaniu własnym przy ul. Bryankston Street, w dzielnicy zachodniej Marylebone. Sensacja tego samobójstwa jest list, który pozostawiła desperatka P. Milton pisze.

Śmierć ma swoją zabawną stronę, jeśli się pomyśli, że w jednej chwili i zwłaszcza woli można odejść w mrok, gdzie nie potrzeba jest, spać, śmiać się lub smuć. I pocóż właściwie żyć, jeśli można pleknąć umrzeć? Gdyby wszyscy niepotrzebnie wzięli przykład zemnie — na świecie zostaliby tylko ci, którzy naprawdę chcą żyć. Stwierdzam z przyjemnością, że rozstają się z tym światem z humorem i bodaj pod wpływem humoru. Uważam, że samobójstwo jest najlepszym wycyminem mego życia. Może to jest czyn

chorobliwy, ale jakże pożyteczny.

Matka oryginalnej samobójczyni p. Brygdet Callandham, złożyła zeznanie, z którego wynika, że córka jej cieszyła się zawsze jak najlepszym zdrowiem, nie odczuwała nigdy braku pieniędzy i — o ile matce wiadomo — nie przeżywała żadnego dramatu i zawodu miłosnego.

## Z Teatru Miejskiego

B. Samborski w Lublinie

Niniejszym podajemy do wiadomości, że spektakle z znakomitym artystą dramatycznym i filmowym Bogusławem Samborskim zostały pomysłowo zakończone i że już wkrótce usłyszymy go na naszym scenie.

## Samochodowe

remonty, rebojy lokarskie po b. przystępnych cenach wykonują warsztaty L. Zambellego, Lublin, Bernardyńska 11, tel. 12 18

## Tragiczne „salto mortale”

Arena cyrku warszawskiego była miejscem niezwykle tragicznego wypadku, który na szczęście nie zakończył się śmiercią. W programie populudniowym wystąpił znany akrobata Kubanow, atrakcja europejska, który miał dokonać skoku z pod kopuły cyrku na arenę. Właściwie Kubanow miał rozpocząć swoje występy od dzisiejszego w związku na to, że jeden z numerów grudiowego programu musiał wcześniej opuścić Warszawę, Kubanow zgodził się zastąpić go.

Skok swój miał Kubanow dokonać z linką przywiązaną do nogi. Podczas skoku linka rozprostowała się i zatrzymała się wówczas, gdy akrobata omal, że nie dotyka ziemi. Wówczas jednak widownie ze względu na to, że linka była ze wymierzona, nie rozprostowała się ona tak jak należy i Kubanow spadł na arenę, łamiąc sobie obydwie nogi i rozbijając głowę. W stanie bezprzytomnym przewieziono go do szpitala.

## Tajemnicze morderstwo przy ulicy Kamelickiej

Onegdy przed domem Nr. 1 przy ul. Kamelickiej w Lublinie, około godz. 6-ej w. rozległ się nagle huk wystrzału rewolwerowego. Kiedy przed wspomniany dom zbiegło się kilka osób zaalarmowanych wystrzałem, zauważono tam leżące w kałuży krwi mężczyźni średniego wieku. Ranny nie dawał znaków życia. Wezwano Pogotowie Ratunkowe i policję. Okazało się, że znaleziony w kałuży krwi otrzymał śmiertelny postrzał w serce. Wszelka pomoc okazała się już spóźniona. Nie znaleziono przy nim żadnych dokumentów.

Nad wyświetleniem krwawej tajemnicy pracuje obecnie policja. Za teza, że jest to morderstwo, nie zaś samobójstwo, przemawia fakt, iż nigdzie w pobliżu nie znaleziono broni z której padł strzał.

## Nieszczęśliwy wypadek

We wtorek w nocy 11 b.m. podczas szalejącej burzy zginął rażony piorunem młody fotograf Mikołaj Mann. Z relacji narzeczonej wynika, że wyszedł on podczas burzy z zamiarem sfotografowania błyskawicy. Ten niebezpieczny eksperyment przytłoczył życiem. Umarł mając niepełna 31 lat.

## ZAKŁAD KRAWIECKI ADOLFA ADAMCZYKA

w LUBLINIE, ul. ZAMOJSKA Nr. 5 posiada wielki wybór materiałów sezonowych na garnitury i płaszczki wiosenne. Robota solidna i punktualna. Ceny niskie. Dogodne warunki spłaty.

## DYREKCJA

Prywatnej 7-10 kl. Szkoły Powszechnej Koedukacyjnej

im. SZYMONA KONARSKIEGO

w Lublinie, ul. Narutowicza Nr. 27 (I p.) tel. 9-25

wiadomość iż EGZAMINY WSTĘPNE systemem lekcyjnym rozpoczną się od dnia 22-go sierpnia r. b.

Konkursa szkolna czynna codziennie (oprócz dni wolnych) od godziny 9-ej do 2-ej i od godz. 5-ej do 8-ej po poł.

Bufla szkolna jest obowiązkowa. Sily asyzyjacyjne rutynowane. Języki obce.

## STAŁA KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA

lüksusowemi autobusami marki „SAURER” WARSZAWA — LUBLIN

odchodzą z Warszawy (Pl. Broni) godz. 8, 15 i 23

odchodzą z Lublina (Dw. Autob.) godz. 1 w nocy, 12 i 16

Warszawa — 682 50  
Lublin — 17 57

Polskie Linie Autobusowe S. A.  
Warszawa, ul. Twarda Nr. 64,